

## Stosunek Polaków do osób homoseksualnych

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku na rok 2020/21



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Ostatni raz pytaliśmy Polaków o ich stosunek do osób homoseksualnych w kwietniu 2019 roku<sup>1</sup>, a zatem niedługo po przyjęciu przez prezydenta Warszawy, Rafała Trzaskowskiego, szeroko dyskutowanej karty LGBT+, postulującej m.in. wprowadzenie edukacji antydyskryminacyjnej w szkołach. Od tego czasu temat praw społeczności LGBT powracał jednak w polskiej debacie publicznej regularnie. Walka z tzw. ideologią LGBT stanowiła ważny wątek kampanii wyborczych utrzymującego się u władzy Prawa i Sprawiedliwości, zarówno przed wyborami parlamentarnymi jesienią 2019 roku, jak i prezydenckimi – latem 2020 roku. Odkąd Komisja Europejska zaczęła wywierać naciski na polskie samorządy, które przyjęły uchwały sprzeciwiające się szerzeniu tzw. ideologii LGBT na swoim terenie, temat mniejszości seksualnych w Polsce ponownie gości na pierwszych stronach gazet. Jak wszystkie te wydarzenia, a także wzmożona obecność tej tematyki w polskich mediach, mogły wpłynąć na stosunek Polaków do osób homoseksualnych? Postanowiliśmy to sprawdzić w naszym wrześnieowym badaniu<sup>2</sup>.

## ODBIÓR SPOŁECZNY

Społeczność LGBT jest coraz silniej obecna w życiu Polaków nie tylko za sprawą medialnych doniesień. Od 2008 roku rośnie stopniowo odsetek badanych, którzy znają osobiście kogoś o orientacji homoseksualnej. W 2021 roku odsetek ten wzrósł jeszcze o 7 punktów procentowych w stosunku do poprzedniego badania i osiągnął rekordowy poziom (43%). To prawie trzy razy więcej niż jeszcze trzynaście lat temu, kiedy odsetek ten wynosił 15%. Za dynamiczny przyrost odpowiada zapewne rosnąca śmiałość, z jaką osoby homoseksualne ujawniają swoją orientację. Można też przypuszczać, że we wcześniejszych latach homoseksualizm był jeszcze tematem na tyle kontrowersyjnym, że ankietowani mniej chętnie przyznawali się do znajomości z gejem lub lesbijką nawet w anonimowym badaniu.

---

<sup>1</sup> Zob. komunikat CBOS „Stosunek Polaków do związków homoseksualnych”, lipiec 2019 (oprac. Marta Bożewicz).

<sup>2</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (376) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL.

Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod:

– wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI),

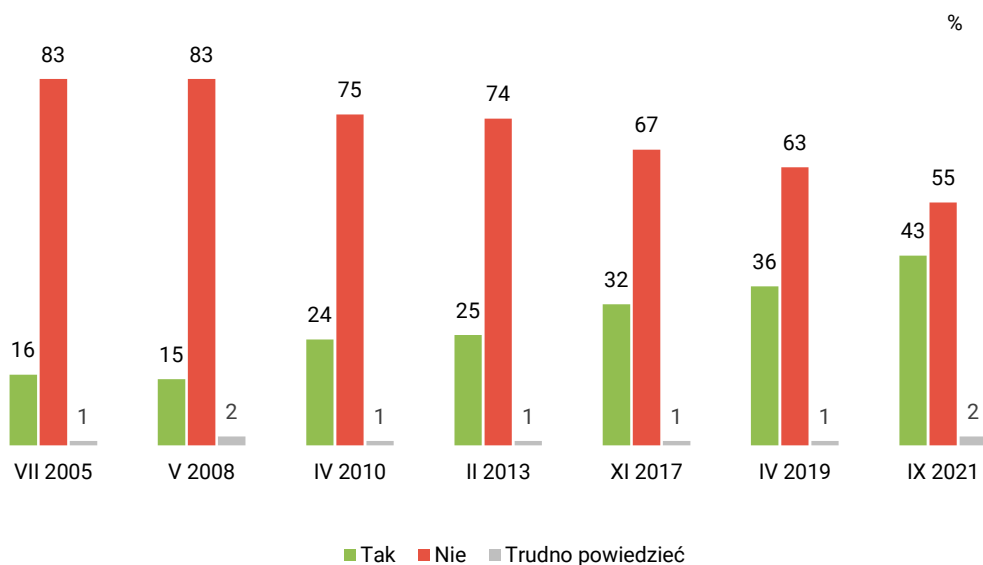
– wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS,

– samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS.

We wszystkich trzech przypadkach ankietę miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w dniach od 6 do 16 września 2021 roku na próbie liczącej 1218 osób (w tym: 62,4% metodą CAPI, 25,0% – CATI i 12,6% – CAWI).

CBOS realizuje badania statutowe w ramach opisanej wyżej procedury od maja 2020 roku, w każdym przypadku podając proporcję wywiadów bezpośrednich, telefonicznych i internetowych.

RYS. 1. Czy zna Pan(i) osobiście jakiegoś geja lub lesbijkę?



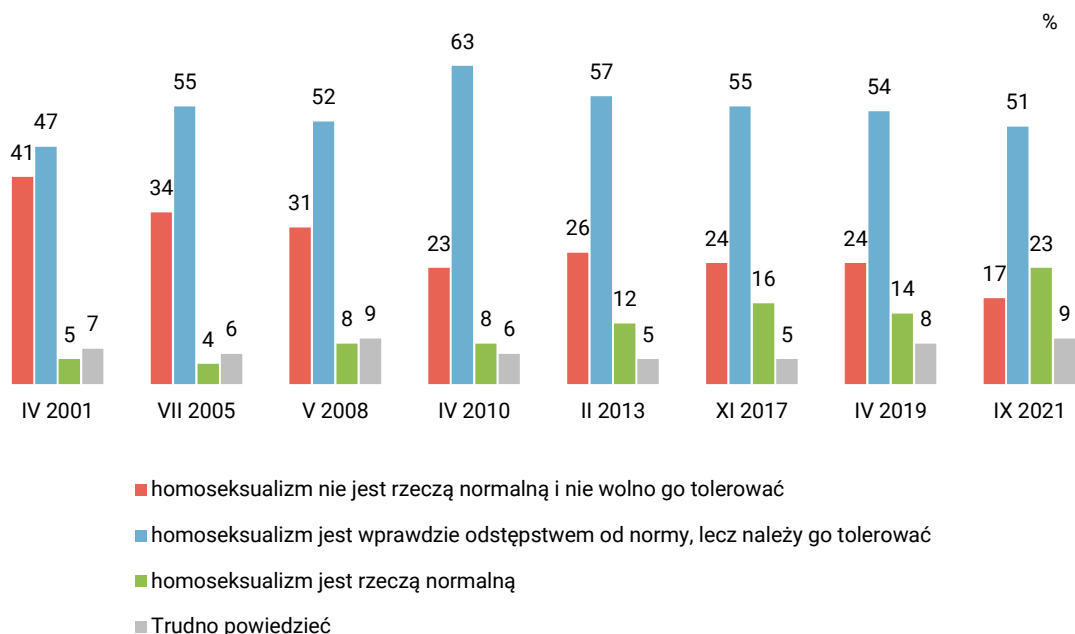
Znajomość z gejem lub lesbijką częściej deklarują młodszy Polacy (62% respondentów w wieku 18–24 lata wobec 22% w grupie 65+), pochodzący z większych miejscowości (65% w największych miastach wobec 33% na wsi), lepiej wykształceni (68% badanych z wyższym wykształceniem wobec 20% z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), rzadziej uczestniczący w praktykach religijnych (57% w grupie w ogóle nieuczestniczących wobec 32% wśród uczestniczących kilka razy w tygodniu) i wyznający poglądy lewicowe (63% wobec 37% wśród zwolenników prawicy). Spośród grup społeczno-zawodowych znajomość osoby homoseksualnej najczęściej deklaruje kadra kierownicza oraz specjaliści z wyższym wykształceniem (77%), a także uczniowie i studenci (74%). Występuje tutaj również wyraźna zależność od dochodów ankietowanych. W grupie osób o dochodach *per capita* równych i powyżej 3000 zł znajomość z gejem lub lesbijką deklaruje 70% ankietowanych, podczas gdy w przedziale 1500–1999 zł odsetek ten wynosi 31% (zob. tabelę aneksową 1).

Wzrostowi odsetka osób znających osobiście kogoś o orientacji homoseksualnej towarzyszy wyraźna zmiana stosunku Polaków do tej grupy. W 2021 roku już niemal co czwarty badany uznał homoseksualizm za rzecz normalną (23%), co stanowi wzrost aż o 9 punktów procentowych w stosunku do sondażu sprzed dwóch lat. Jest to najwyższy wynik w historii naszych badań, prawie sześciokrotnie wyższy niż choćby w 2005 roku (wówczas odsetek ten wynosił 4%). Podobnie jak w przypadku wszystkich poprzednich pomiarów, dominuje wciąż opinia, że homoseksualizm jest wprawdzie odstępstwem od normy, lecz należy go tolerować – pogląd ten wyznaje około połowy badanych (51%). Wyraźny spadek odnotowaliśmy natomiast w grupie ankietowanych uważających, że homoseksualizm jest rzeczą nienormalną i nie należy go tolerować – o 7 punktów procentowych mniej w stosunku do wyniku z 2019 roku, co daje rekordowo niski poziom 17%. Wynik ten jest ponad

dwukrotnie niższy niż w 2001 roku, kiedy po raz pierwszy postawiliśmy Polakom to pytanie (wówczas tego zdania było 41% badanych).

CBOS

RYS. 2. Czy uważa Pan(i), że:



Tak jak przy poprzednich pomiarach, osobista znajomość z gejem lub lesbijką okazuje się wyraźnie oddziaływać na postrzeganie homoseksualizmu przez badanych. Osoby posiadające takie znajomości uważają homoseksualizm za coś normalnego ponad trzykrotnie częściej niż osoby nieznające żadnego geja ani lesbijki (37% w pierwszej grupie wobec 11% w drugiej) i prawie czterokrotnie rzadziej uznają go za coś nieakceptowalnego (7% w pierwszej grupie wobec 26% w drugiej). Jednak w obu tych grupach, podobnie jak w ogólnym rozkładzie, dominują wciąż odpowiedzi (z wynikiem utrzymującym się na poziomie około 50%), że homoseksualizm jest wprawdzie odstępstwem od normy, ale należy go tolerować.

TABELA 1

Czy uważa Pan(i), że:	Odpowiedzi osób:	
	znających osobiście geja lub lesbijkę	nieznających osobiście geja ani lesbijki
	w procentach	
– homoseksualizm nie jest rzeczą normalną i nie wolno go tolerować	7	26
– homoseksualizm jest wprawdzie odstępstwem od normy, lecz należy go tolerować	52	50
– homoseksualizm jest rzeczą normalną	37	11
Trudno powiedzieć	4	13

Homoseksualizm za rzecz normalną uznają ponadprzeciętnie często najmlodszy badani (40% wśród osób w wieku 18–24 lata), mieszkańcy ponadpółmilionowych miast (37%), osoby z wykształceniem wyższym (37%), badani o najwyższych dochodach *per capita* (39%), nieuczestniczący w praktykach religijnych (48%) i posiadający poglądy lewicowe (45%). Wśród grup społeczno-zawodowych wyróżnia się tutaj zwłaszcza kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (43%), uczniowie i studenci (41%) oraz pracujący na własny rachunek (40%) – zob. tabelę aneksową 2. Jeśli chodzi o elektoraty, to homoseksualizm za rzecz normalną najczęściej uważają wyborcy Lewicy (71%), choć ze względu na ich niską liczebność w próbie należy podchodzić do tego wyniku z pewną ostrożnością. Dalej plasują się zwolennicy Koalicji Obywatelskiej (47%), a także Polski 2050 Szymona Hołowni (41%).

Z kolei za rzecz nienormalną i nieakceptowalną homoseksualizm uznają częściej mężczyźni (23% wobec 12% wśród kobiet), najstarsi badani (27% w grupie 65+), mieszkańcy wsi (22%), osoby z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym (37%), zarabiające od 1000 zł do 1499 zł *per capita* (31%), uczestniczące w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu (32%) i posiadające prawicowe poglądy polityczne (25%). Jeśli chodzi o grupy społeczno-zawodowe, to najwięcej takich wskazań odnotowujemy wśród rolników (27%), emerytów (26%) oraz robotników niewykwalifikowanych (24%) – zob. tabelę aneksową 2. Wśród elektoratów wyróżniają się wyborcy Prawa i Sprawiedliwości (31%). Co ciekawe, drugą najmniej tolerancyjną wobec homoseksualizmu grupą okazują się tu badani nieplanujący brać udziału w głosowaniu (26%), co może sugerować, że ten niezmobilizowany elektorat pozostaje dość konserwatywny obyczajowo.

TABELA 2

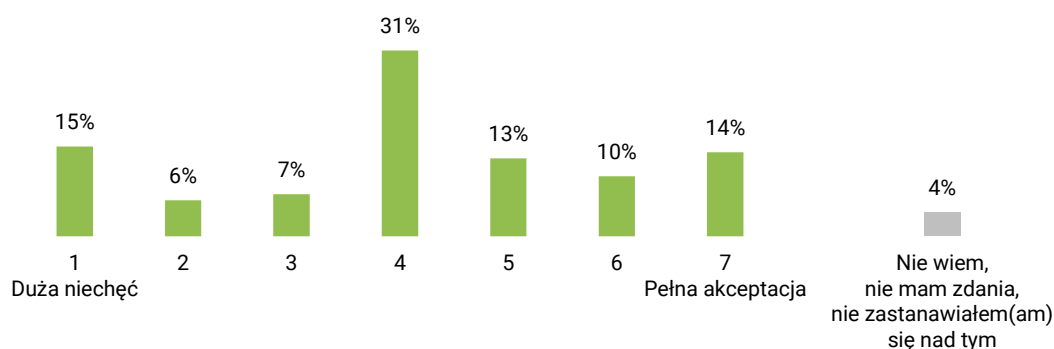
Potencjalne elektoraty	Czy uważa Pan(i), że:			
	homoseksualizm nie jest rzeczą normalną i nie wolno go tolerować	homoseksualizm jest wprawdzie odstępstwem od normy, lecz należy go tolerować	homoseksualizm jest rzeczą normalną	Trudno powiedzieć
	w procentach			
PiS	31	52	8	9
KO	1	48	47	4
Polska 2050	3	51	41	5
Lewica*	2	24	71	3
KWiN*	19	73	2	6
Niezdecydowani, na kogo głosować	11	54	21	14
Niezamierzający brać udziału w głosowaniu	26	44	17	13

\* Uwaga: niewielka liczebność tego elektoratu w próbie

Naszych badanych poprosiliśmy również o określenie swojego stosunku do gejów i lesbijek na 7-punktowej skali, na której 1 oznacza dużą niechęć a 7 pełną akceptację. Dla uproszczenia dalszych analiz łączymy ze sobą odpowiedzi 1–3 w zbiorczą kategorię „niechęć”, 5–7 w „akceptację”, natomiast 4 określamy jako postawę ambiwalentną. Co ciekawe, podczas gdy w badaniu z 2019 roku odpowiedzi wyrażające w różnym stopniu akceptację wybierało najmniej badanych (24%), obecnie jest to kategoria dominująca (37%). Z kolei zajmująca dwa lata temu pierwszą pozycję postawa niechętna spadła na ostatnie miejsce (28% wobec 40% w 2019 roku). Te kilkunastopunktowe zmiany w przeciągu dwóch lat wskazują po raz kolejny na dynamiczną przemianę stosunku polskiego społeczeństwa do osób homoseksualnych.

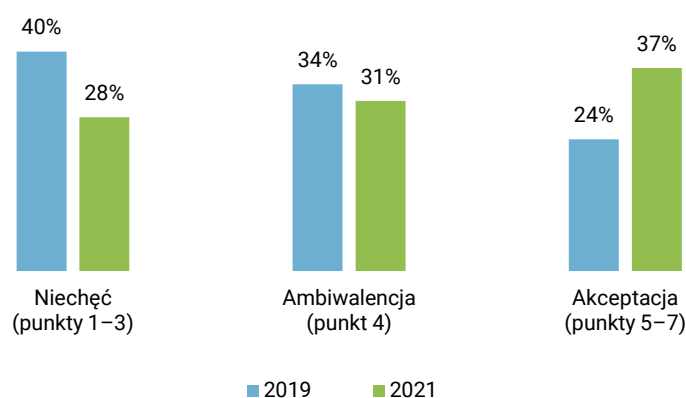
CBOS

RYS. 3. Jak by Pan(i) określił(a) swój stosunek do gejów i lesbijek? Jeśli przyjmujemy, że 1 oznacza dużą niechęć, a 7 pełną akceptację, to gdzie umieścił(a)by Pan(i) siebie na tej skali?



CBOS

RYS. 4. Jak by Pan(i) określił(a) swój stosunek do gejów i lesbijek? Jeśli przyjmujemy, że 1 oznacza dużą niechęć, a 7 pełną akceptację, to gdzie umieścił(a)by Pan(i) siebie na tej skali?



Pominięto odpowiedzi „Nie wiem, nie mam zdania, nie zastanawiałem(am) się nad tym”

Na stosunek do osób homoseksualnych oczywisty wpływ wywiera znajomość z jedną z nich. Akceptację względem takich osób trzykrotnie częściej deklarują badani znający osobiście geja lub lesbijkę (61% wobec 20% w grupie niezających osobiście geja ani lesbijski), z kolei niechęć do nich deklarują prawie czterokrotnie częściej badani niezający żadnej osoby homoseksualnej (44% wobec 12% w grupie znających osobiście geja lub lesbijkę). To bardzo podobne proporcje, jak w przypadku zależności między znajomością z gejem lub lesbijką a postrzeganiem homoseksualizmu, o których pisaliśmy powyżej.

**TABELA 3**

Jeśli przyjmiemy, że 1 oznacza dużą niechęć, a 7 pełną akceptację, to gdzie umieścić(a)by Pan(i) siebie na tej skali?	Odpowiedzi osób:	
	znających osobiście geja lub lesbijkę	nieznających osobiście geja ani lesbijski
	w procentach	
Niechęć (punkty 1–3)	12	44
Ambiwalencja (punkt 4)	27	36
Akceptacja (punkty 5–7)	61	20

Zależności socjodemograficzne są tutaj również zbliżone do tych obserwowanych w rozkładach odpowiedzi na pytanie o postrzeganie homoseksualizmu. Akceptację dla gejów i lesbijek częściej wyrażają więc kobiety (43% wobec 31% wśród mężczyzn), osoby młodsze (59% w grupie wiekowej 18–24 lata wobec 22% wśród najstarszych badanych), pochodzące z większych miejscowości (53% w największych miastach wobec 28% na wsi), lepiej wykształcone (60% wśród osób z wyższym wykształceniem wobec 19% z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym), o wyższych dochodach *per capita* (65% w grupie najlepiej zarabiających wobec 25% w grupie najgorzej zarabiających), rzadziej uczestniczące w praktykach religijnych (57% wśród w ogóle nieuczestniczących wobec 17% wśród uczestniczących kilka razy w tygodniu) i wyznające poglądy lewicowe (63% wobec 24% wśród zwolenników osób o poglądach prawicowych). W grupach społeczno-zawodowych ponownie wyróżnia się kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem (65%) oraz uczniowie i studenci (58%) – zob. tabelę aneksową 3. Akceptację dla gejów i lesbijek najczęściej deklarują znów wyborcy Lewicy (85%, mała liczebność w próbie), a w dalszej kolejności wyborcy Koalicji Obywatelskiej (74%) i Polski 2050 Szymona Hołowni (66%).

Niechęć do osób homoseksualnych ponadprzeciętnie często deklarują z kolei mężczyźni (37% wobec 20% wśród kobiet, prawie dwukrotna przewaga), osoby starsze (40% wśród najstarszych respondentów wobec 17% wśród najmłodszych), mieszkające w mniejszych miejscowościach (34% na wsi wobec 19% w największych miastach), gorzej wykształcone (44% wśród osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym wobec 13% wśród osób z wykształceniem wyższym), o niższych dochodach *per capita* (34% w grupie najźle zarabiających wobec 19% w grupie zarabiających najlepiej), częściej uczestniczące w praktykach religijnych (43% wśród badanych uczestniczących w nich kilka razy w tygodniu wobec 21% wśród w ogóle nieuczestniczących), a także wyznające poglądy prawicowe (42% wobec 17% wśród osób o poglądach lewicowych). W grupach społeczno-zawodowych dominują ponownie rolnicy (45%), emeryci (40%) oraz renciści (36%) – zob. tabelę aneksową 3. Niechęć do osób homoseksualnych najczęściej deklarują wyborcy Prawa



i Sprawiedliwości (51%), na drugim miejscu plasują się ponownie niezamierzający głosować (38%), a na trzecim Konfederacja Wolność i Niepodległość (36%, mała liczebność w próbie).

TABELA 4

Potencjalne elektoraty	Jak by Pan(i) określił(a) swój stosunek do gejów i lesbijek? Jeśli przyjmiemy, że 1 oznacza dużą niechęć, a 7 pełną akceptację, to gdzie umieścił(a)by Pan(i) siebie na tej skali?		
	Niechęć (punkty 1–3)	Ambiwalencja (punkt 4)	Akceptacja (punkty 5–7)
	w procentach		
PiS	51	36	13
KO	9	18	74
Polska 2050	9	25	66
Lewica*	5	10	85
KWiN*	36	41	23
Niezdecydowani, na kogo głosować	20	31	49
Niezamierzający brać udziału w głosowaniu	38	36	26

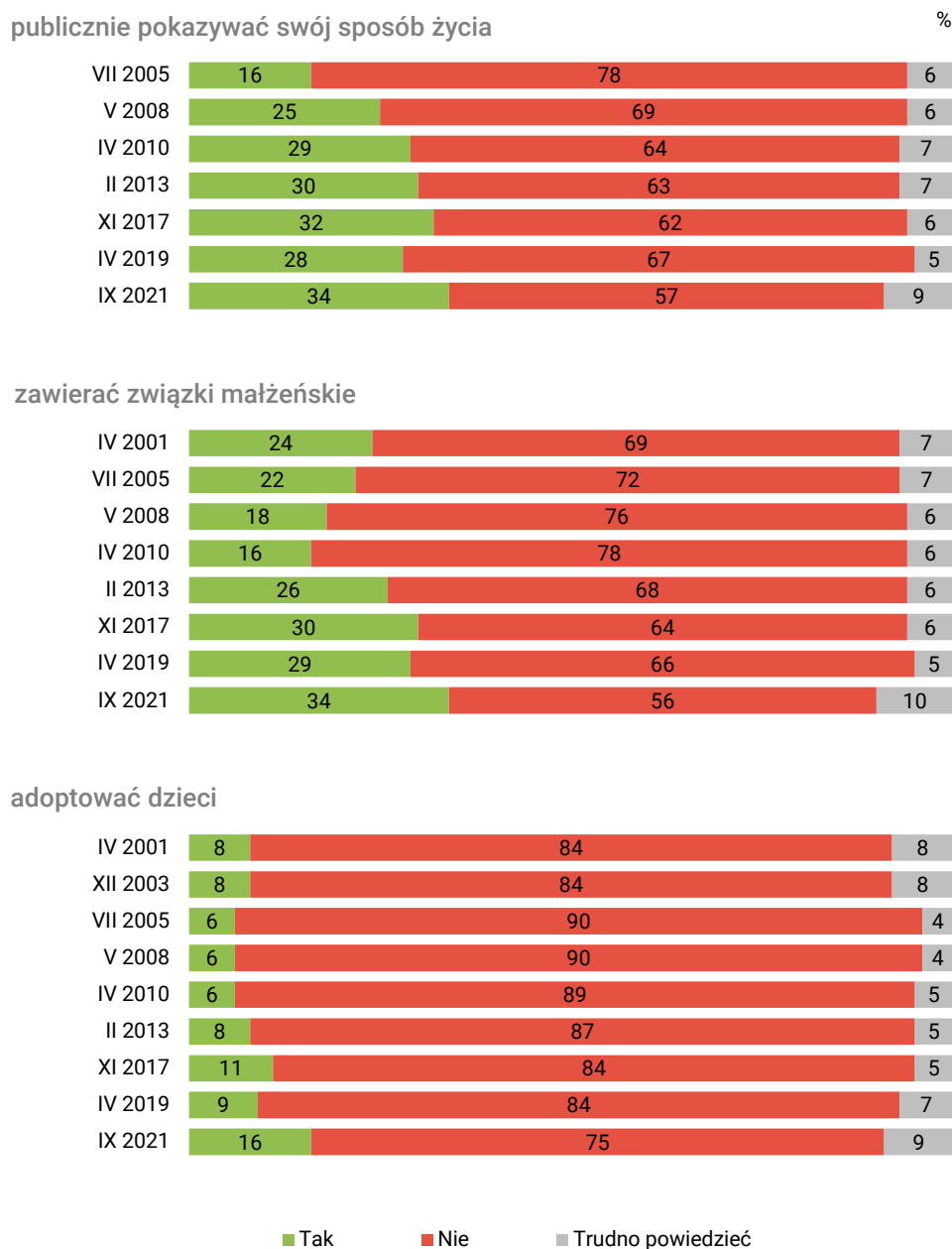
\* Uwaga: niewielka liczebność tego elektoratu w próbie

## PRAWA OSÓB HOMOSEKSUALNYCH

Przemiany w stosunku do gejów i lesbijek oraz w postrzeganiu homoseksualizmu przekładają się na opinie dotyczące praw, które powinny im przysługiwać. Aprobata Polaków wobec przyznania osobom homoseksualnym praw we wszystkich trzech obszarach, o które pytamy – publicznego pokazywania swojego sposobu życia, zawierania związków małżeńskich, a także adopcji dzieci – jest obecnie najwyższa w historii naszych badań (w przypadku pytań o małżeństwa i adopcję od dwudziestu lat, a w przypadku publicznego pokazywania swojego sposobu życia od lat szesnastu).

Co trzeci Polak (34%) uważa obecnie, że geje i lesbijki powinny mieć prawo do publicznego manifestowania swojej orientacji (wzrost o 6 punktów procentowych w stosunku do pomiaru z 2019 roku). Podobnie co trzeci ankietowany (34%) jest zdania, że powinno zapewnić się im możliwość zawierania związków małżeńskich (wzrost o 5 punktów w stosunku do 2019 roku). Niemal dwukrotnie wzrósł też odsetek badanych uznających, że osoby homoseksualne powinny mieć prawo do adopcji dzieci – obecnie wynosi on już 16% (wobec 9% w 2019 roku). Warto zwrócić uwagę, że chociaż przyrosty te dokonały się głównie kosztem głosów przeciwnych, to we wszystkich trzech obszarach przybyło też odpowiedzi „Trudno powiedzieć” – aktualnie na każdy z tych tematów mniej więcej co dziesiąty badany nie ma zdania.

RYS. 5. Czy, Pana(i) zdaniem, pary gejów i lesbijek, czyli dwóch osób tej samej płci pozostających ze sobą w intymnym związku, powinny mieć prawo:



Ponownie istotną rolę odgrywa tu osobista znajomość z gejem lub lesbijką. Osoby posiadające takie znajomości są ponad dwukrotnie częściej przychylnie prawom osób homoseksualnych do publicznego pokazywania swojego stylu życia (52% wobec 20%) i zawierania związków małżeńskich (52% wobec 19%) niż osoby ich nieposiadające. W kwestii adopcji dzieci przewaga ta jest już blisko czterokrotna (27% wobec 7%).

TABELA 5

Czy, Pana(i) zdaniem, pary gejów i lesbijek, czyli dwóch osób tej samej płci pozostających ze sobą w intymnym związku, powinny mieć prawo:	Odpowiedzi osób:	
	znających osobiście geja lub lesbijkę	nieznających osobiście geja ani lesbijki
	w procentach	
- publicznie pokazywać swój sposób życia		
Tak	52	20
Nie	42	70
Trudno powiedzieć	6	10
- zawierać związki małżeńskie		
Tak	52	19
Nie	41	68
Trudno powiedzieć	7	13
- adoptować dzieci		
Tak	27	7
Nie	63	86
Trudno powiedzieć	10	7

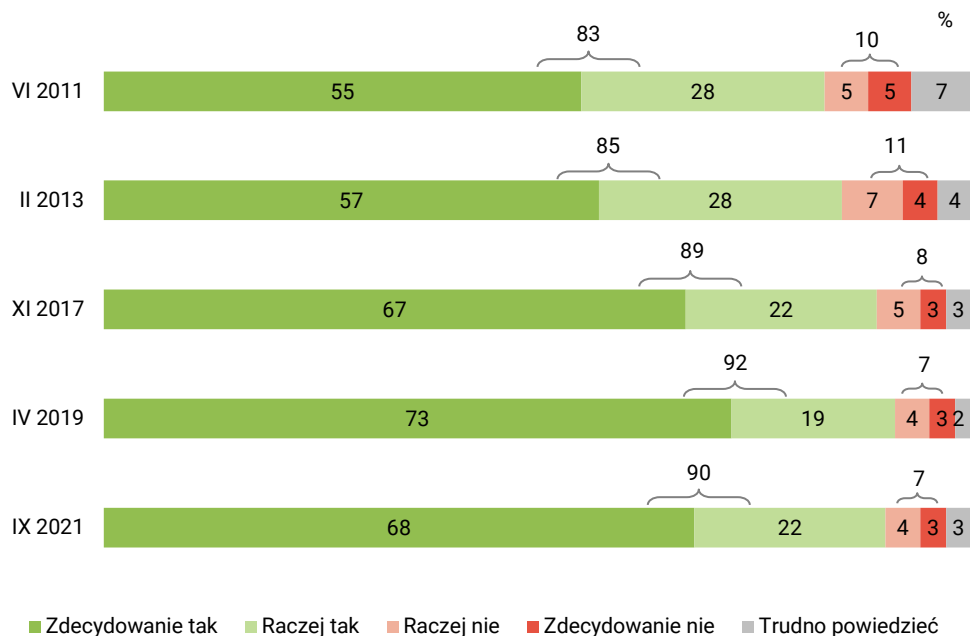
Zależności socjodemograficzne są tu właściwie identyczne, jak przy rozkładach odpowiedzi na poprzednie pytania. Do przyznania gejom i lesbijkom praw we wszystkich wymienionych obszarach bardziej skłonne są kobiety, osoby młodsze, pochodzące z większych miejscowości, lepiej wykształcone, uzyskujące wyższe dochody *per capita* w rodzinie, rzadziej uczestniczące w praktykach religijnych i wyznające poglądy lewicowe (zob. tabele aneksowe 4, 5 i 6). Warto zaznaczyć, że w przypadku najbardziej kontrowersyjnego zagadnienia – adopcji dzieci przez pary homoseksualne – wyjątkową przychylnością wyróżniają się badani w wieku 18–24 lata (36% wobec 16% na poziomie ogółu społeczeństwa), a zwłaszcza uczniowie i studenci (aż 45% wobec 16% na poziomie ogółu społeczeństwa) – zob. tabelę aneksową 6. Wyniki te korespondują z naszymi analizami z tego roku, pokazującymi wyraźny zwrot młodych Polaków na lewą stronę sceny politycznej<sup>3</sup>.

Od 10 lat pytamy Polaków również o ich stosunek do legalizacji związków partnerskich par homoseksualnych. W celach porównawczych zawsze poprzedzamy to pytaniem o związki partnerskie par heteroseksualnych. W 2021 roku odsetek popierających legalizację tych drugich spadł o 2 punkty procentowe w stosunku do pomiaru z 2019 roku, ale wciąż utrzymuje się na poziomie 90%. Z kolei poparcie dla związków partnerskich gejów i lesbijek – choć nadal o połowę mniejsze – wyraźnie urosło. Obecnie ich legalizację aprobuje 43% Polaków (wobec 35% w 2019 roku), przy czym większość wciąż jest jej przeciwna (49%, spadek o 11 punktów w stosunku do poprzedniego pomiaru).

<sup>3</sup> Zob. komunikat CBOS „Zainteresowanie polityką i poglądy polityczne młodych Polaków na tle ogółu badanych”, luty 2021 (oprac. Jonathan Scovil); komunikat CBOS „Poglądy polityczne młodych Polaków a płeć i miejsce zamieszkania”, marzec 2021 (oprac. Jonathan Scovil).

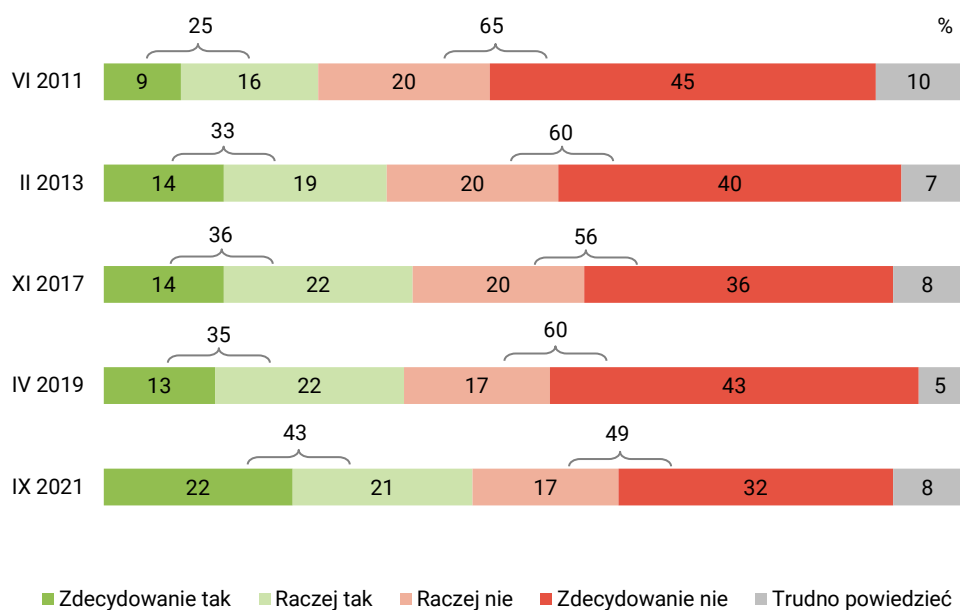
CBOS

RYS. 6. Czy, Pana(i) zdaniem, możliwość zawierania formalnych związków partnerskich powinni mieć kobieta i mężczyzna żyjący wspólnie w związku?



CBOS

RYS. 7. Czy, Pana(i) zdaniem, możliwość zawierania formalnych związków partnerskich powinni mieć dwie osoby tej samej płci żyjące wspólnie w związku?



Znów duży wpływ na opinie respondentów okazuje się wywierać osobista znajomość z gejem lub lesbijką. Badani, którzy mają takie znajomości, aprobują legalizację związków partnerskich osób homoseksualnych ponad dwa razy częściej niż ci, którzy ich nie posiadają (64% wobec 27%).

TABELA 6

Czy, Pana(i) zdaniem, możliwość zawierania formalnych związków partnerskich powinny mieć dwie osoby tej samej płci żyjące wspólnie w związku?	Odpowiedzi osób:	
	znających osobiście geja lub lesbijkę	nieznających osobiście geja ani lesbijki
	w procentach	
Tak	64	27
Nie	32	63
Trudno powiedzieć	4	10

Jeszcze większe znaczenie ma tutaj postrzeganie przez respondentów samego zjawiska homoseksualizmu. 90% badanych uznających homoseksualizm za rzecz nienormalną i nieakceptowalną jest przeciwnych legalizacji związków partnerskich dla gejów i lesbijek, podczas gdy 86% ankietowanych uznających go za rzecz normalną popiera wprowadzenie takich związków.

TABELA 7

Czy, Pana(i) zdaniem, możliwość zawierania formalnych związków partnerskich powinny mieć dwie osoby tej samej płci żyjące wspólnie w związku?	Odpowiedzi osób uważających, że:		
	homoseksualizm nie jest rzeczą normalną i nie wolno go tolerować	homoseksualizm jest wprawdzie odstępstwem od normy, lecz należy go tolerować	homoseksualizm jest rzeczą normalną
	w procentach		
Tak	8	43	86
Nie	90	50	12
Trudno powiedzieć	2	7	2

\*\*\*

W porównaniu do badania sprzed dwóch lat nastąpiła wyraźna poprawa stosunku Polaków do gejów i lesbijek. Na wszystkie zadawane przez nas pytania o nastawienie do osób homoseksualnych, a także o należne im prawa, padło w tym roku więcej odpowiedzi pozytywnych. Możliwe, że ma to związek ze zwiększoną obecnością wątku homoseksualizmu w mediach i debacie publicznej w ciągu ostatnich lat, która sprzyja mimo wszystko oswojeniu tego tematu. Od kilkunastu lat rośnie też nieprzerwanie odsetek Polaków znających osobiście ludzi o orientacji homoseksualnej – obecnie jest to już ponad dwie piąte badanych – co ma wyraźny związek z ich postrzeganiem. Z jednej strony można przypuszczać, że wzrost ten wynika z rosnącego przyzwolenia na mówienie o homoseksualizmie otwarcie, a z drugiej wszystkie zestawienia pokazują, że badani znający osobiście geja lub lesbijkę częściej są wobec tej grupy nastawieni przychylnie.

Opracował

Jonathan Scovil